IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja Zdrowia

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Podkomisji stałej do spraw zdrowia publicznego (nr 19)

z dnia 26 stycznia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia

– podkomisji stałej do spraw zdrowia publicznego (nr 19)

26 stycznia 2023 r.

Podkomisja stała do spraw zdrowia publicznego obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Hoka (KO)** przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację na temat działań związanych z zapewnieniem odpowiedniej jakości powietrza oraz konsekwencji zdrowotnych związanych z narażeniem na kontakt ze smogiem.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Poznański** dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Agnieszka Sosnowska** dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Daniel Markiewicz** zastępca dyrektora Departamentu Beneficjenta Indywidualnego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Barbara Toczko** zastępca dyrektora Departamentu Monitoringu Środowiska Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, **Krzysztof Przewoźniak** specjalista w Zakładzie Epidemiologii i Prewencji Pierwotnej Nowotworów w Narodowym Instytucie Onkologii – Państwowym Instytucie Badawczym im. Marii Skłodowskiej-Curie oraz **Marek Wleklik** przedstawiciel Izby Gospodarczej „Farmacja Polska".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Siedlecka-Nowak** oraz **Krzysztof Olszewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Szanowni państwo, pozwolę sobie otworzyć posiedzenie podkomisji stałej do spraw zdrowia publicznego.

Chciałem przede wszystkim przeprosić za taką frekwencję moich koleżanek i kolegów parlamentarzystów. Dzisiaj i wczoraj jest taki dosyć pracowity dzień, zresztą przedstawiciele państwa, zwłaszcza z Ministerstwa Klimatu i Środowiska są dzisiaj chyba najbardziej zapracowanymi pracownikami resortów, ale myślę, że moi koledzy i koleżanki dotrą jeszcze do naszego spotkania, tym bardziej, że jeszcze dzisiaj mamy głosowania wieczorem, tak że jeszcze raz serdecznie przepraszam. Wiem, że państwo rozumieją te trudności i wybaczą tę naszą obecność i nieobecność.

Dzisiejsze spotkanie, proszę państwa, dotyczy rozpatrzenia informacji na temat działań związanych z zapewnieniem odpowiedniej jakości powietrza oraz konsekwencji zdrowotnych związanych z narażeniem na kontakt ze smogiem. Jest to jeden z punktów, który został zapisany w naszym planie pracy, naszej podkomisji, dlatego też zaprosiłem na dzisiejsze spotkanie przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia oraz Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Temat oczywiście jest bardzo potrzebny, bardzo chodliwy. Jeżeli chodzi o jakość powietrza, jest to oczywiście dla nas wszystkich sprawa oczywista, że jest to wyzwanie, w ostatnich latach o charakterze właściwie cywilizacyjnym, ale także bardzo znaczące dla zdrowia, bo wiemy też o tym, że rocznie z powodu złego stanu powietrza umiera w Polsce nawet ok. 50 tys. Polaków. Jestem lekarzem, pracuję w Komisji Zdrowia, temat jest mi bardzo bliski, dlatego też wiem, że z powodu jakości powietrza jest bardzo wiele chorób sercowo-naczyniowych, płucnych, łącznie z rakiem płuca i wiele, wiele jeszcze innych kłopotów i dolegliwości. Dlatego też chciałem prosić państwa o przedstawienie stanowiska jednego i drugiego resortu.

Dla porządku chciałem tylko powiedzieć, że wpłynęło upoważnienie dla pana dyrektora Dariusza Poznańskiego, dyrektora Departamentu Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia oraz od pani Minister Klimatu i Środowiska dla pani Agnieszki Sosnowskiej, dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Tak, że jeszcze raz witam państwa bardzo, bardzo serdecznie na naszym spotkaniu i myślę, że może zaczniemy od Ministerstwa Środowiska. Pani dyrektor, bardzo prosiłbym o przedstawienie stanowiska i raportu przygotowanego na dzisiejsze spotkanie.

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej Ministerstwa Klimatu i Środowiska Agnieszka Sosnowska:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przypadło mi zadanie zaprezentowania pewnych informacji, które przedstawiają działania Ministerstwa Klimatu i Środowiska w zakresie poprawy jakości powietrza. Dlatego, że bezsprzecznie zła, nieodpowiednia jakość powietrza wpływa negatywnie na życie i zdrowie mieszkańców Polski.

Tak jak pan przewodniczący zwrócił uwagę, kwestia poprawy jakości powietrza rzeczywiście jest wyzwaniem o charakterze cywilizacyjnym i powód przekroczeń jakości powietrza w Polsce, czyli ogrzewanie gospodarstw domowych jest bardzo trudny do uregulowania i to zanieczyszczenie powietrza, jakość powietrza jest trudna do poprawienia. Rzeczywiście resort klimatu i środowiska, zresztą cały rząd, podjął bardzo wiele działań, które mają zapewnić, aby poprawić komfort jakości życia Polaków, aby poprawić zdrowie i chronić życie obywateli. Dlatego przede wszystkim uwzględniamy aspekt poprawy jakości powietrza, czy dobrej jakości powietrza w dokumentach strategicznych, dokumentach rządowych. Pierwszym z takich dokumentów, na który w sposób szczególny chciałam zwrócić uwagę, to jest oczywiście Polityka Ekologiczna Państwa 2030. W tym dokumencie obszar związany z wyeliminowaniem przestarzałych źródeł ogrzewania w domach, kwestie termomodernizacji budynków, jest bardzo mocno odzwierciedlony. Drugim dokumentem strategicznym jest Polityka energetyczna Polski do 2040 r. i w tym dokumencie, jeden z trzech filarów tego dokumentu dotyczył właśnie dobrej jakości powietrza. I wreszcie, już taki stricte resortowy dokument, nacechowany na samą poprawę jakości powietrza i eliminację tych negatywnych skutków, to jest Aktualizacja Krajowego Programu Ochrony Powietrza, czyli strategiczny, taki średniookresowy dokument Ministra Klimatu i Środowiska. W tym dokumencie wskazaliśmy cały szereg działań adresowanych do administracji rządowej, do administracji samorządowej, bo to współpraca administracji rządowej i samorządowej, tylko i wyłącznie współpraca administracji rządowej i samorządowej, ale także bardzo znacząca odpowiedzialność mieszkańców Polski – tylko w takim układzie jesteśmy w stanie wyeliminować zjawisko złej jakości powietrza i zminimalizować negatywne skutki zdrowotne, więc Aktualizacja Krajowego Programu Ochrony Powietrza wskazuje pewne cele i kierunki działań do roku 2025, czyli tych krótkookresowych, tych najbardziej newralgicznych, żeby jak najszybciej, jak największy ładunek zanieczyszczeń z powietrza wyeliminować i wreszcie roku 2040, tak aby zachować spójność, zgodność z pewnymi politykami, tak jak powiedziałam, polityką energetyczną i polityką ekologiczną.

Jeśli chodzi o sam stan jakości powietrza, nadzorowany przez Ministra Klimatu i Środowiska Główny Inspektorat Ochrony Środowiska co roku przygotowuje ocenę jakości powietrza, bo przede wszystkim trzeba wiedzieć, gdzie jest ta zła jakość powietrza, czym jest spowodowana, po to, aby precyzyjnie dobierać narzędzia związane z jej poprawą. Jeśli chodzi o ocenę jakości powietrza, która jest dokonywana corocznie przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska w obszarze 12 zanieczyszczeń, które wpływają szczególnie na życie ludzi, na zdrowie ludzi, to oczywiście w materiałach mają państwo wymienione wszystkie zanieczyszczenia. I drugi obszar zanieczyszczeń, które wpływają również na ochronę… Związane są z ochroną roślin. Oceniany jest stan jakości powietrza we wszystkich 46 strefach w kraju, więc w specyficzny sposób podzieliliśmy aglomeracje, których jest 20. 20 aglomeracji, 18 miast, takich powyżej 100 tys.

i 16 obszarów, pozostałych obszarów województw. Dzięki temu w Polsce podzielonej na 46 stref od wielu lat Główny Inspektorat Ochrony Środowiska na podstawie pomiarów, ale też modelowania matematycznego, ocenia jakość powietrza. I to co chciałam podkreślić, to temat jakości powietrza, świadomość odnośnie jakości powietrza bardzo wzrosła. Ale myślę, że nieczęsto przebijają się informacje, że jakość powietrza w Polsce na przestrzeni ostatnich lat się poprawiła. Z ocen jakości powietrza przygotowanych przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska widzimy wyraźnie, że po pierwsze zmniejsza się tzw. liczba stref z przekroczeniami zanieczyszczeń. Po drugie, zmniejszają się obszary tych przekroczeń zanieczyszczeń. To znaczy, że liczba mieszkańców, którzy są bezpośredni narażeni na tę nieodpowiednią jakość powietrza bardzo się zmniejsza. Mam taki przykład dotyczący chociażby zanieczyszczenia dwutlenkiem azotu w aglomeracji krakowskiej. W roku 2019 36,8 km^2 miasta było obszarem, w którym są przekroczenia emisji dwutlenku azotu. I w roku 2021 ten obszar zmniejszył się już tylko do jednego kilometra kwadratowego. To znaczy, że liczba mieszkańców w tym obszarze, narażonych na nieodpowiednią jakość powietrza związaną z emisją tlenków azotu zmalała z 268 tys. do 13 tys., więc widzimy pewien postęp. Ale też, ponieważ rozmawiamy na Komisji Zdrowia, proszę też… I oczywiście emisje zanieczyszczeń w poszczególnych strefach zmniejszają się, jest stały, systematyczny trend, liczba mieszkańców narażonych na zanieczyszczenie powietrza jest coraz mniejsza, ale tutaj też absolutnie po naszej stronie nie ma satysfakcji i samozadowolenia, i nie ma zatrzymania działań, dlatego że każda ilość substancji, które są w powietrzu, wpływa negatywnie na życie i zdrowie Polaków. Dlatego te sukcesy… Postępy dostrzegamy, ale nie traktujemy tego jako wybitny sukces i wiemy, że jeszcze bardzo wiele działań jest do podjęcia.

Powiedziałam, że powodem tej złej jakości powietrza są kwestie związane z sektorem komunalno-bytowym, czyli z ogrzewaniem w domach indywidualnych, ale także wielorodzinnych. W przypadku zanieczyszczeń, które pochodzą z przemysłu, dość łatwo jest z punktu widzenia resortu klimatu i środowiska, czy z punktu widzenia administracji rządowej, zarządzić tym procesem, bo nakłada się pewne ograniczenia, restrykcje, wprowadza się terminy dostosowania, koszty pokrywają przedsiębiorcy i dość łatwo jest wyeliminować pewne zanieczyszczenia. W przypadku sektora komunalno-bytowego mamy do czynienia z bardzo wrażliwym obszarem, z bardzo trudnym do faktycznego zadziałania. Czyli po prostu z mieszkańcami, którzy muszą zmienić swój sposób ogrzewania, termomodernizować budynki. Wszystko to wiąże się z ogromnymi nakładami i wszystko to wymaga gigantycznego wsparcia finansowego. Dlatego oprócz dokumentów strategicznych i legislacyjnych takim panaceum jest program „Czyste Powietrze", czyli taki nasz flagowy program Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, program „Czyste Powietrze", który właśnie rozwiązuje ten problem. Przekazuje znaczne środki w formie dotacji właścicielom, współwłaścicielom domów jednorodzinnych… I te środki, jak państwo doskonale wiedzą, są oczywiście zależne od wysokości dochodów mieszkańców w podziale na taki podstawowy poziom dofinansowania, poziom średni i wreszcie tę grupę najuboższych, w stosunku do których dofinansowanie działań związanych z wymianą źródeł ogrzewania i termomodernizacji budynków sięga blisko 100%. I w styczniu tego roku program „Czyste Powietrze", który jest wdrażany przez Narodowy Fundusz i wojewódzkie fundusze, ale we współpracy z gminami, czyli wprost w lokalizacjach, gdzie mieszkają mieszkańcy Polski… Ten program jest realizowany od 2018 roku, modyfikowany w zależności od potrzeb i bardzo znaczącą zmianę. I tak, z mojego punktu widzenia, wprowadziliśmy modyfikację w poprzednim roku, kiedy właśnie objęliśmy szczególną pomocą tych najuboższych mieszkańców Polski. Wprowadziliśmy też możliwość dofinansowania, nie tylko dotacyjnego, ale uzupełnienia finansowania ścieżką bankową, czyli środkami pochodzącymi z banku, czyli z dołączeniem możliwości pożyczek.

I wreszcie, od lipca poprzedniego roku został wprowadzony program „Czyste Powietrze Plus", czyli taka modyfikacja, która zapewnia, że mieszkaniec Polski nie musi wykładać własnych środków już na początku inwestycji, tylko pierwsze środki bezpośrednio z Narodowego Funduszu wpłyną na konto wykonawcy. Czyli nawet nie trzeba mieć na początku tzw. wkładu własnego. I wreszcie te zmiany, o których wspomniałam, zmiany, które zostały wprowadzone

i uruchomione 3 stycznia tego roku, które są związane z podniesieniem progów dochodowych, czyli żebyśmy jeszcze większą grupę mieszkańców objęli programem „Czyste Powietrze". Zwiększone są poziomy intensywności, bo w międzyczasie, w związku z konfliktem zbrojnym na Ukrainie, bardzo zmieniły się siatki dostaw, linie dostaw, ceny produktów i usług, dlatego również program „Czyste Powietrze" wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społecznym i również zwiększa wysokość, intensywność dofinansowania na poszczególne, ekologiczne źródła ogrzewania i przede wszystkim kładzie ogromny nacisk na termomodernizację, czyli efektywność energetyczną budynków, czyli im mniej energii zostanie wyprodukowane do ogrzania domu, tym oczywiście, jakakolwiek emisja z jakiegokolwiek źródła do powietrza będzie mniejsza.

Oczywiście stwarzamy też możliwość powrotu, bo część beneficjentów… Ponad 500 tys. beneficjentów programu „Czyste Powietrze", tych, którzy złożyli wnioski, tych, którzy zrealizowali w większości inwestycje, część jeszcze jest rozliczanych, może jeszcze raz wrócić do programu „Czyste Powietrze". Czyli w przypadku, kiedy wymienili tylko kocioł, czy źródło ogrzewania, może wrócić również po środki na termomodernizację. Stwarzamy też taką możliwość dopełnienia kompleksowego przedsięwzięcia po to, aby właśnie ograniczyć emisję zanieczyszczeń z sektora komunalno-bytowego.

W sposób oczywisty łączymy fakt, że program „Czyste Powietrze" funkcjonuje od 2018 roku z tym, o czym wspomniałam na samym początku, czyli stopniową poprawą jakości powietrza. Dostrzegamy postępy, wiemy, że tej pracy jest dużo, natomiast ogromnie liczymy na to, że… rozmawiając o programie Czyste Powietrze"… Zresztą oprócz programu „Czyste Powietrze" jest też program „Ciepłe Mieszkanie", który jest analogiczny i wspiera budynki wielorodzinne. Jest jeszcze program „Stop Smog", który również jest realizowany przez Narodowy Fundusz we współpracy z gminami. I działa w podobnym obszarze, tylko ten jest dedykowany do współpracy z gminami, dla najbiedniejszych i tutaj jest jeszcze łatwiejszy można powiedzieć, dlatego że to gmina jest takim operatorem, który zapewnia wszystko, łącznie z dokonaniem… Podjęciem decyzji odnośnie zakupów, więc dla beneficjentów myślę, że jest jeszcze przyjemniejszy w odbiorze.

I mam nadzieję, że te programy finansowe, zresztą cała reszta programów, które dotyczą np. sektora transportu, czy ciepłownictwa systemowego, skutecznie doprowadzą do poprawy jakości powietrza, właśnie po to, żeby zminimalizować wpływ zanieczyszczeń na życie i zdrowie Polaków.

Oczywiście mamy okazję, chociażby w ramach komitetu sterującego do Aktualizacji Krajowego Programu Ochrony Powietrza, współpracować z przedstawicielami Ministra Zdrowia i w Radzie do spraw Zdrowia Publicznego, więc myślę, że w kilku obszarach spotykamy się, rozmawiamy i jesteśmy bardzo otwarci na tę ogromną wiedzę i ładunek takiej potężnej wiedzy i informacji, który płynie również ze strony Ministerstwa Zdrowia, który stanowi też pewną inspirację do podejmowania przez resort właściwych działań.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor.

Wspomniała pani o współpracy z Ministerstwem Zdrowia, dlatego też prosiłbym pana dyrektora Poznańskiego o przedstawienie informacji wychodzącej z resortu zdrowia.

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia Dariusz Poznański:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo dziękujemy za zorganizowanie tej debaty. Kwestia aspektów zdrowotnych zanieczyszczeń powietrza jest bardzo istotna, chociaż w ostatnim czasie nie przebija się może tak bardzo w dyskusji publicznej. Kiedy jesteśmy pytani, czy powinniśmy się zajmować w zdrowiu publicznym, jakie są priorytety, to na pewno taką odpowiedzią jest zobrazowanie przez Światową Organizację Zdrowia właśnie głównych czynników ryzyka i grup chorób, które są przez nie spowodowane. Mówimy tutaj o kwestii palenia tytoniu, picia alkoholu, niewystarczającej aktywności fizycznej i diecie. I obok tych czterech takich najbardziej klasycznych czynników ryzyka, od kilku lat WHO wymienia również zanieczyszczenia powietrza, które powodują cztery największe grupy chorób, które są plagą zdrowia populacji, czyli

choroby układu krążenia, nowotwory, choroby układu oddechowego i cukrzyca. Właśnie ta mieszanka czynników ryzyka przyczynia się do pogarszania sytuacji zdrowotnej.

W ostatnich latach ilość wiedzy, która dowodzi właśnie tych negatywnych konsekwencji zdrowotnych jest coraz większa, jesteśmy w stanie z coraz większą pewnością i wiarygodnością oceniać wpływ tych zanieczyszczeń na liczbę hospitalizacji, liczbę porad ambulatoryjnych i zgonów. Tutaj w dyskusji publicznej pojawiają się różne analizy, informacje ekspertyzy, w coraz mniejszym stopniu są to przypuszczenia, natomiast w coraz większym są to już takie analizy o charakterze bardziej naukowym.

My, z punktu widzenia Ministerstwa Zdrowia, w tych dokumentach strategicznych, o których wspominała pani dyrektor Sosnowska, mamy za zadanie podejmowanie inicjatyw o takim charakterze analityczno-badawczym. Jeżeli jesteśmy np. pytani o kwestię wpływu różnych frakcji, czy różnych rodzajów paliw, czy to węgla kamiennego o różnych parametrach, czy węgla brunatnego, czy różnych innych substytutów, czy zamienników, to jesteśmy w stanie pewne analizy przeprowadzić i przedstawić rekomendacje dla Ministerstwa Klimatu i Środowiska i to w ramach Zespołu Roboczego do spraw Wpływu Zanieczyszczeń Powietrza na Zdrowie, który funkcjonuje przy Radzie do spraw Zdrowia Publicznego. Takimi zadaniami ten Zespół zajmuje się we współpracy z Ministerstwem Zdrowia i Ministerstwem Klimatu i Środowiska. To jest jedna, konkretna rzecz, którą robimy i to doradztwo jest nie tylko na poziomie rządowym, ale również wspieramy informacyjnie jednostki samorządu terytorialnego. Głównie nasza oferta, czy też oferta współpracy ekspertów z Zespołu jest skierowana do samorządów wojewódzkich, do urzędów marszałkowskich, które np. podejmują te wojewódzkie plany ograniczenia emisji. Przede wszystkim nasza rola w tym aspekcie to jest ten charakter doradczy, dlatego że główną rolę regulacyjną mają resorty, które zajmują się środowiskiem, energią, infrastrukturą, czy też polityką społeczną.

W ubiegłym roku, żeby tak już o konkretach wspomnieć, czym się zajmujemy w obecnym czasie i jakie mamy plany na najbliższą przyszłość… W 2022 roku, który upłynął jeszcze pod hasłem pandemii COVID i wojny w Ukrainie, niemniej jednak podejmowaliśmy działania w zakresie rozpoczęcia współpracy z samorządami wojewódzkimi w celu dostarczania właśnie takich argumentów zdrowotnych w procesie podejmowania decyzji, w ramach tych regionalnych polityk ochrony powietrza. Zaadaptowaliśmy narzędzie do ilościowej oceny skutków zdrowotnych narażania populacji na skutki zanieczyszczenia powietrza, – to się nazywa AirQ+, jest przygotowane przez Światową Organizację Zdrowia i może służyć do odpowiedzi na takie pytanie, jeżeli poziom zanieczyszczeń, czy narażenie zmniejszy się o ileś procent, to jaki to będzie miało wpływ zdrowotny na populację. Były również działania o charakterze konferencji naukowych, czy implementacji globalnych wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia, dotyczących jakości powietrza.

Na rok 2023 planujemy dokonać takiej analizy potencjału redukcji skutków zdrowotnych przy wprowadzaniu propozycji dyrektywy Unii Europejskiej w sprawie jakości powietrza i czystszego powietrza z października 2022 roku; przygotowanie opinii dotyczących aspektów zdrowotnych proponowanych w niej zmian standardów jakości powietrza w Polsce; przeprowadzić analizę wpływu na zdrowie wprowadzenia różnych rozwiązań systemowych, w tym sprzedaży węgla brunatnego w gospodarstwach domowych; przygotowanie specjalnego miejsca na naszej stronie internetowej, żeby udostępniać dla decydentów regionalnych, lokalnych, czy dla ogółu społeczeństwa raportów i publikacji o wpływie zanieczyszczeń powietrza na zdrowie; pilotaż kursów dla pracowników administracji samorządowej, które miałyby ułatwić korzystanie z tego narzędzia Światowej Organizacji Zdrowia do oceny wpływu zanieczyszczeń powietrza na zdrowie; dalej upowszechniać rekomendacje dotyczące zapobiegania skutkom narażenia na zanieczyszczenia powietrza.

Nasza oferta jest otwarta dla jednostek samorządu terytorialnego, również wojewódzkich urzędów marszałkowskich. Taka przestrzeń do wymiany doświadczeń między urzędami, a Zespołem, na to też liczymy. W 2022 roku został przygotowany raport przez ekspertów z tej grupy, który jest zatytułowany „Działania indywidualne i informowanie o ryzyku w związku z zanieczyszczeniem powietrza. Zalecenia przygotowane przez grupę ekspertów WHO" i tam jest szereg zaleceń dotyczących uwarunkowania korzysta-

nia z oczyszczaczy powietrza dla celów indywidualnych oraz zbiorowych w Polsce; dostęp do informacji o zanieczyszczeniu powietrza; czy minimalizacja narażenia na zanieczyszczenia powietrza.

Generalnie wychodzimy z założenia, żeby starać się w pozytywny sposób przekonywać decydentów, szczególnie na poziomie regionalnym i dostarczać argumentów, gdzie pokazując, jakie korzyści zdrowotne, w sensie ilu hospitalizacji, ilu zgonów można byłoby uniknąć dzięki wprowadzeniu różnego rodzaju ograniczeń, jeżeli chodzi o przede wszystkim tzw. niską emisję.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze.

Chciałem jeszcze przywitać posłankę Marcelinę Zawiszę i pana posła Pawła Rychlika, przez moment była z nami pani posłanka Monika Rosa.

Panie dyrektorze, spodziewałem się tematu bardziej związanego z wynikami prac. Mam nadzieję, w resorcie zdrowia trwają prace dotyczące rzeczywiście zwiększonej liczby zachorowań na choroby układu krążenia, na raka płuca, czy choroby w ogóle dolnych dróg oddechowych. Czy takie prace trwają? Czy w związku z tym państwo rozważają poszerzenie finansowania tych dziedzin medycyny? Czy też o tych rzeczach powie nam może pan dr Krzysztof Przewoźniak, tak? Jeżeli będę mógł prosić. Pan doktor jest specjalistą w Zakładzie Epidemiologii i Prewencji Pierwotnej Nowotworów w Narodowym Instytucie Onkologii, tak że, jeżeli pan dyrektor miałby coś do dodania… A jeżeli nie, to oddałbym głos panu doktorowi.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego MZ Dariusz Poznański:

To znaczy, jeśli można, panie przewodniczący, bo tak odczytaliśmy temat dzisiejszego posiedzenia, że mamy się skupić na tym, co robimy, natomiast jeżeli chodzi o kwestie naszych analiz dotyczących liczby zgonów, czy zwiększonej liczby hospitalizacji, dysponujemy takimi materiałami. Możemy to przekazać po posiedzeniu, w wersji pisemnej, jak najbardziej, nie ma problemu. Są takie analizy.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze.

Jeżeli pan doktor byłby uprzejmy, to bardzo proszę.

Specjalista w Zakładzie Epidemiologii i Prewencji Pierwotnej Nowotworów w Narodowym Instytucie Onkologii – Państwowym Instytucie Badawczym im. Marii Skłodowskiej-Curie Krzysztof Przewoźniak:

Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki i posłowie, szanowni państwo, pracuję od wielu lat w Narodowym Instytucie Onkologii. Zajmuję się przede wszystkim cywilizacyjnymi czynnikami ryzyka chorób nowotworowych, ale też czynnikami ryzyka w ogóle chorób cywilizacyjnych, w szczególności tymi, które są związane z zachowaniem ludzkim. Przez lata, jak wiadomo, nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach ten czynnik, jakim jest zanieczyszczenie powietrza, ale też w ogóle degradacja środowiska naturalnego w wyniku działań ludzkich, był jeśli nie pomijany, to przekładany na te nieco bardziej poślednie miejsca. Ale od wielu lat w związku z zagrożeniami degradacji środowiska, ze zmianami klimatycznymi, ale też czynnikami różnej innej natury, ostatnio również czynnikami politycznymi, czy wojną w Ukrainie, musimy temu poświęcić nieco więcej czasu.

Badań, które dotyczą… bo takie jest pytanie pana przewodniczącego, które dotyczą wpływu w cudzysłowie kopciuchów, czy transportu ulicznego, czy działań przemysłu na zdrowie ludzkie jest wiele. Od wielu lat są prowadzone. W Polsce znacznie mniej, w szczególności badań skoordynowanych. Na samym końcu swojej wypowiedzi chciałbym nawiązać do inicjatywy, która dotyczy takich badań, które dotyczą kojarzenia różnych czynników, bo nie żyjemy tylko i wyłącznie… Pan dyrektor Poznański wymienił pięć głównych czynników ryzyka, którymi ministerstwo się zajmuje i co najmniej jeden z nich, de facto najważniejszy, na początku tej listy. Mówię tutaj o dymie tytoniowym. Palenie tytoniu bardzo często łączy się z tymi czynnikami środowiskowymi. Ono

ma znaczenie również środowiskowe. W Polsce takie badania dotyczące środowiskowego wpływu tego czynnika w skojarzeniu ze, znowu skrótowo mówiąc, smogiem, do tej pory nie były prowadzone i mam wielką nadzieję, że znajdą się środki na to, żeby połączone zespoły z Ministerstwa Klimatu i Środowiska i Ministerstwa Zdrowia mogły takie badanie przeprowadzić. Ostatnie badanie, które przeprowadziliśmy w Polsce przy pomocy kolegów z Wielkiej Brytanii, na temat wpływu zdrowotnego, w szczególności na zgony… Zresztą de facto we wszystkich krajach Unii Europejskiej, także w Polsce, w wyniku kancerogenów dymu tytoniowego, zarówno wśród osób palących, jak i niepalących, biernie narażonych na palenie – badania są z roku 2002. I one już w tamtym czasie były przerażające, bo z nich wynikało, że 8 tys. ludzi co roku w Polsce umiera z tego powodu, w tym 2 tys. osób kompletnie niepalących i te badania, prowadzone zresztą przez polskiego, czy… naukowca z polskimi korzeniami, już nieżyjącego prof. Konrada Jamrozika, przy m.in. moim współudziale, pokazywały, jakie są skutki działania tylko tego jednego czynnika ryzyka. A jeśli weźmiemy kumulację tego czynnika z życiem w środowisku, w którym ten czynnik zanieczyszczenia powietrza jest również uruchamiany innymi środowiskami, prawda? Czyli brakami infrastruktury, ale też życiem w środowisku, na które wielki wpływ ma np. przemysł, to prawdopodobnie te zgony są na znacznie wyższym poziomie.

Ale, nawiązując do pytania… Z jednej strony bardzo byłbym zobowiązany zarówno Ministerstwu Zdrowia, jak i Ministerstwu Klimatu i Środowiska, gdybyśmy doprowadzili do sytuacji, w której grupy ekspertów z tych dwu środowisk mogłyby pracować nad takimi działaniami badawczymi, interwencyjnymi i edukacyjnymi, które dotyczyłyby nie osobno tych czynników, którymi się zajmujemy, ale współgrania tych czynników, bo człowiek nie żyje w takiej sytuacji, w której działa na niego tylko jeden czynnik ryzyka. Ale tu, jak rozumiem, jest sugestia, żeby pokazać realne działania, które możemy podjąć. Nie mówię tylko o instytucjach rządowych, ale również o instytucjach samorządowych, czy też ruchach obywatelskich. Przed tygodniem, jako dosyć duża grupa ludzi, to jest co najmniej kilkaset organizacji pozarządowych, ale też instytutów naukowych, uniwersytetów z 28 krajów Unii Europejskiej, podjęliśmy inicjatywę… Nazwaliśmy to europejską inicjatywą obywatelską, która ma na celu ograniczenie działania przemysłu tytoniowego na środowisko, na zanieczyszczenie powietrza, na deforestację, na zanieczyszczenie gleby i środowiska. W tej chwili tu już jest bardzo wiele dostępnych danych, to co prawda nie jest porównywalne z zanieczyszczeniem powietrza… Mówię o emisji np. dwutlenku węgla z innych źródeł, ale wiemy, że co roku 20 mln ton dwutlenku węgla dostaje się do środowiska w wyniku używania tej substancji. A na ogół dostaje się przez płuca palaczy – tutaj mamy dodatkowy wpływ o charakterze zdrowotnym. I ta inicjatywa 16 stycznia rozpoczęta… My w Polsce 2 lutego w Instytucie Onkologii będziemy mieli konferencję prasową na ten temat i wszystkich z państwa oczywiście na tę konferencję zapraszam. Ma na celu zebranie miliona głosów w ciągu jednego roku, czyli między 16 stycznia tego roku, a 16 stycznia następnego roku, po to, żeby podjąć inicjatywę, bo takie są wymagania, w Parlamencie Europejskim, aby ograniczyć ten wpływ. Mówimy tutaj zresztą, koncentrujemy się nie tylko na wpływie tego jednego czynnika, a jak mówię, skojarzonym wpływie, czyli tych czynników środowiskowych i czynnika związanego z używaniem tytoniu na środowisko i na zdrowie człowieka. Za chwilę mogę państwu dać taką krótką informację, panu przewodniczącemu również, na ten temat. Bylibyśmy bardzo zobowiązani, aby ta inicjatywa została wsparta. Mamy również minima, które Unia Europejska na poparcie tej inicjatywy dla poszczególnych krajów wyznaczyła, to jest zwykle 1% każdej populacji, czyli w Polsce ok. 40 tys. głosów do zebrania, głosów wspierających, w ciągu najbliższego roku. Byłbym bardzo zobowiązany, abyśmy zarówno w kwestiach badawczych, o których mówiłem poprzednio, jak i w kwestiach edukacyjnych, i interwencyjnych mogli wspólnie działać. Oczywiście wyrażam chęć do współpracy w tym zakresie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Dziękuję bardzo, panie doktorze i się cieszę, że w takim razie spotkaliśmy się dzisiaj, bo jestem przekonany, że resort i zdrowia, i klimatu i środowiska doskonale wie o tej europejskiej inicjatywie obywatelskiej i myślę, że też zebranie tych kilkudziesięciu tysięcy podpisów nie będzie problemem, bo to chyba można praktycznie w ciągu paru dni zebrać tego typu podpisy.

Oczywiście, że prace, które trwają tak długo i rzadko, i co powiedział pan doktor o tych 8 tys. zgonów spowodowanych tytoniem, oceny z roku 2002, czyli sprzed właściwie 20 lat, to dzisiejsze chyba statystyki są zupełnie inne, tak że dziękuję bardzo panu doktorowi. Otwieram dyskusję. Czy ktoś…?

Pani posłanka Marcelina Zawisza. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Marcelina Zawisza (Lewica):

Dziękuję bardzo.

To, że zła jakość powietrza i smog są szkodliwe, to jest oczywiście informacja powszechnie już znana. Od momentu, kiedy w zasadzie rozwija się ciąża, smog ma wpływ np. na to, jaką wagę urodzeniową ma płód, w jakim stanie zdrowia się rodzi. Mamy do czynienia z narastającym problemem pojawiania się astmy wczesnodziecięcej wynikającej ze złego stanu powietrza, z zaostrzaniem się astmy szczególnie w tym okresie, kiedy rozpoczyna się okres grzewczy. Są zresztą prowadzone badania. Na przykład w krakowskich szkołach przeprowadzono badanie, z którego wynika, że połowa uczniów ma astmę nabytą, czyli właśnie wynikającą ze złej jakości powietrza i mam takie pytanie do ministerstw, a w zasadzie do obu. To znaczy, rozumiem, że są pewne rzeczy, które ciężko jest zrobić, tak? Znaczy podłączenie do sieci ciepłowniczej to jest coś, co mogłoby przynajmniej w wielu polskich miasteczkach, miastach doprowadzić do poprawienia jakości powietrza, szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Czy są plany, żeby jednak dofinansować to w znaczący sposób? Ponieważ znamy sytuacje, gdzie wiele podmiotów, które składały wnioski o podłączenie do sieci ciepłowniczej, otrzymało informację negatywną ze względu na koszty, mimo że to były budynki, gdzie było po kilkanaście, kilkadziesiąt lokali, to nadal nie opłacało się podłączyć ich do sieci ciepłowniczej. Mam taką refleksję, że to, co czasami się nie opłaca finansowo, opłaca się nam jako społeczeństwu. To znaczy doprowadzenie do tego, żeby jak najwięcej budynków było podłączonych do sieci ciepłowniczej… Bo oczywiście wymiana pieców to jest jedno, ale to nie jest tak, że ta wymiana pieców polega na tym, że te piece później nic nie emitują, tylko emitują trochę mniej zanieczyszczone powietrze. I teraz – czy są jakiekolwiek prace w tym obszarze? I czy państwo w ogóle zauważają ten problem, bo o ile kwestia, nie wiem, wspierania komunikacji publicznej, czy właśnie wymiana pieców, to są takie tematy, które się pojawiają często w debacie publicznej, to wydaje mi się, że to podłączenie do sieci ciepłowniczej gdzieś z jakiegoś powodu nam umyka, a jest to jednak ten sposób, który pozwoliłby w dużej mierze wyeliminować przynajmniej jeden z tych czynników smogogennych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że w tych licznych programach, o których mówiła pani dyrektor, znajduje się chyba również ten obiekt zainteresowań. Gdyby pani dyrektor chciała w tej chwili odpowiedzieć, to bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej MKiŚ Agnieszka Sosnowska:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani poseł i panie doktorze, padło pytanie, to ja pozwolę sobie odnieść się. Oczywiście powiedziałam o programach „Czyste Powietrze”, „Ciepłe Mieszkanie” i „Stop Smog”, które są nakierowane na wymianę źródeł indywidualnych. Ale nie zawsze znaczy to, że oczekiwanym działaniem jest wymiana źródeł ogrzewania indywidualnego na kolejne indywidualne. Oczywiście przez pewien czas było dofinansowane wymiana kotłów z paliwa stałego na paliwo stałe. Od 2021 roku wymieniamy wyłącznie stare kotły na kotły na paliwa np. biomasowe i to jeszcze o wyso-

kiej sprawności, więc jakby eliminujemy, zmniejszamy to zanieczyszczenie, oczywiście ze szczególnym uwarunkowaniem, żeby wymieniać je np. na źródła odnawialne, czyli np. na pompy ciepła, ale dofinansowane są też podłączenia do sieci ciepłowniczej miejskiej, więc też dostrzegamy, że w obszarach, gdzie funkcjonuje miejska sieć ciepłownicza, to również działanie związane z likwidowaniem źródła ogrzewania i podłączeniem do miejskiej sieci ciepłowniczej jest przedmiotem dofinansowania. To jest poniżej 1% wszystkich złożonych wniosków, niemniej jednak są takie działania.

Natomiast systemowo, rzeczywiście, w przypadku rozwiązań legislacyjnych wszystkie nowe budynki, które są na obszarze objętym siecią ciepłowniczą mają taki priorytet podłączenia do sieci ciepłowniczej, więc w tym przypadku jest oczywiste. Jeśli chodzi o istniejące budynki, to również tam, gdzie jest to możliwe, Narodowy Fundusz weryfikuje, czy jest możliwość przyłączenia do sieci i dopiero wtedy, kiedy nie ma takiej możliwości, jest dofinansowanie dla źródeł indywidualnych. Natomiast w innych obszarach Narodowy Fundusz finansuje też rozwój sieci ciepłownictwa kogeneracyjnego, wysoko sprawnego, ale też i efektywnych systemów ciepłowniczych, tak że z drugiej strony dbamy też o takie systemowe zabezpieczenie, zabezpieczenie finansowe i faktyczne wdrożenia inwestycji, które pozwolą uniknąć w ogóle niskiej emisji.

W przypadku sektora transportowego to programy „Mój elektryk" i dofinansowanie stacji ładowania. To daje, że zmniejszamy liczbę samochodów, które emitują zanieczyszczenia do powietrza. Tak że myślę, że wpisujemy się kompleksowo. Oczywiście zawsze można jeszcze coś poprawić, więc tutaj bardzo chętnie słuchamy państwa głosów. Pan doktor wspominał o współpracy – jak najbardziej, z Ministerstwem Zdrowia, z panem dyrektorem Poznańskim współpracujemy nie od dziś. Mieliśmy okazję spotykać się w ramach komitetu sterującego do Krajowego Programu Ochrony Powietrza. Wspomniałam, że to jest dokument strategiczny, który został zaktualizowany na początku i uruchomiony… Nowoodsłonięty, od stycznia poprzedniego roku i planujemy również takie spotkanie w ramach komitetu sterującego, gdzie mamy okazję spotkać się z przedstawicielami różnych resortów i zaprosić gości. I tutaj oczywiście ukłon do środowiska naukowego, do sektora związanego z ochroną zdrowia. Obiecuję, że na jednym z pierwszych spotkań w tym roku będziemy zapraszali i będziemy mogli porozmawiać. Nasza wiedza też wymaga nieustannego podnoszenia, poszerzania i jesteśmy bardzo chętni wysłuchać i uwzględnić w pracach resortu, w ramach tego komitetu wszelkie propozycje. Myślę, że to jest zapewnienie z mojej strony, na początek.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Bardzo proszę.

Poseł Marcelina Zawisza (Lewica):

Chciałabym tylko króciutko dopytać, na jakim poziomie jest to dofinansowanie do podłączenia do sieci ciepłowniczej? I jak pani wspomniała jest to kwestia sieci miejskich, a czy jest jakikolwiek pomysł na to, żeby jednak też przejść trochę dalej, to znaczy mamy gminy, które nie są gminami miejskimi, np. okalają miasto albo po prostu weszły w skład miasta, w związku z czym to podłączenie jest trochę bardziej skomplikowane, ale technicznie powinno być możliwe, po prostu byłoby kosztowne, więc… Na jakim poziomie…? Bardzo dziękuję w ogóle za tę odpowiedź, bo bardzo doceniam konkrety tej odpowiedzi. Na jakim poziomie jest to dofinansowanie i na ile to pójście dalej jest możliwe?

Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Polityki Miejskiej MKiŚ Agnieszka Sosnowska:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowna pani poseł, pozwolę sobie szybciutko odpowiedzieć, również bardzo konkretnie. W programie „Czyste Powietrze" mamy trzy poziomy dofinansowania, w zależności, jak zamożny jest…, jakimi środkami może dysponować beneficjent i w przypadku tych beneficjentów, których poziom dochodu jest rocznie do 135 tys. zł, czyli my to nazywamy podstawowym poziomem dofinansowania, dofinansowanie do sieci ciepłowniczej wraz z przyłączem jest do 55%, czyli maksymalnie 12 200 zł. W przypadku mniej

zamożnych, czyli grupy, która zarabia do 2200 zł, w zależności od gospodarstwa, jednoosobowe, czy wieloosobowe, intensywność dofinansowania jest 80% i kwota 17 800 zł. Natomiast w przypadku najuboższych, czyli przede wszystkim klientów pomocy społecznej, w tym przypadku maksymalna intensywność dofinansowania jest do 100% inwestycji, kwotą jest 2200 zł, więc wydaje się, że wnioskując o przyłączenie do sieci, to są racjonalne środki, które w praktyce pozwolą taką inwestycję przeprowadzić. Oczywiście dostępność sieci i możliwość podłączenia odbiorców jest pewnie warunkiem koniecznym i niezbędnym, natomiast jeśli jest, to jest absolutnie preferencja.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że do tych wspólnych prac międzyresortowych należałoby też włączyć jeszcze Ministerstwo Edukacji i Nauki, chodzi przecież głównie o edukację młodych ludzi w szkołach podstawowych. I wiele innych, widzę też i Ministerstwo Pracy, Ministerstwo Sportu, właściwie jest to zadanie praktycznie dla połączonych wszystkich resortów.

Poseł Marcelina Zawisza (Lewica):

Panie przewodniczący, ja tylko jedną rzecz odnośnie pracy…

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Bardzo proszę.

Poseł Marcelina Zawisza (Lewica):

…łączy się to ze zdrowiem, więc teraz patrzę w kierunku Ministerstwa Zdrowia. Myślę, że warto byłoby pomyśleć o tym, w jaki sposób można by tak realnie zabezpieczyć pracowników pracujących w przestrzeni publicznej, w sytuacji tego największego smogu, żeby ich zabezpieczyć w maski, tak żeby oni… Nie wiem, wszystkie służby porządkowe, wszystkich tych pracowników, myślę że to tak z perspektywy prawa pracy oczywiście tak… Delikatnie zerkam w kierunku zdrowia, bo wiem, gdzie mój adresat jest i nie jest, niestety, na tej sali, ale to nie wina ministerstwa, więc będę jeszcze o to pytać. Ale czy po prostu mogliby państwo również rozważyć, żeby wspólnie z Ministerstwem Pracy zrobić takie wytyczne dla pracodawców, w co należałoby takiego pracownika zabezpieczyć, żeby pracownik czuł się bezpiecznie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Dziękuję.

Pan dyrektor chciałby na pewno odpowiedzieć…

Dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego MZ Dariusz Poznański:

Pomyślimy, pani poseł, dziękujemy za inspirację.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Proszę państwa, otwieram dyskusję. Jeżeli ktoś z państwa chciałby się jeszcze podzielić swoimi uwagami, doświadczeniami, to bardzo proszę. A wracając do tej inicjatywy, o której wspomniał pan doktor, mianowicie środowisko i pierwsze pokolenie wolne od tytoniu. Myślę, że wiele krajów już się do tego przygotowuje. Jeżeli dobrze pamiętam, już chyba któryś z krajów skandynawskich, który ogłosił, że od roku chyba 2027 – Finlandia prawdopodobnie – będzie w ogóle wolny od nikotyny, będzie tam bezwzględny zakaz. Jeżeli pan doktor ma tę wiedzę, to bardzo proszę.

Specjalista w Zakładzie Epidemiologii i Prewencji Pierwotnej Nowotworów w Narodowym Instytucie Onkologii – Państwowym Instytucie Badawczym im. Marii Skłodowskiej-Curie Krzysztof Przewoźniak:

Deklaracji w tym zakresie jest wiele. W mojej opinii jedynym krajem, który w najbliższym czasie wprowadzi tego rodzaju politykę i ograniczenia jest Nowa Zelandia. Natomiast… My również takie deklaracje powzięliśmy, jeśli dobrze pamiętam ustami głównego inspektora sanitarnego, parę lat temu, aby w Polsce stało to się z rokiem 2030 albo 2040, ale jeśli patrzę na działania, które w tym zakresie podejmujemy, chociażby te, które

mają ograniczyć środowiskowy wpływ i tytoniu, i innych czynników ryzyka z tym związanych, to tych działań nie jest zbyt dużo. Byłbym szczęśliwy, gdybyśmy np. zamknęli, bo ciągle jest tam furtka, bardzo dobrą w swoim czasie i funkcjonującą nieźle, ale ciągle niepełną ustawę o zakazie palenia tytoniu i używania innych produktów w miejscach publicznych i miejscach pracy. Co jest bardzo interesujące, zarówno z punktu widzenia oceny społecznej, ale jeszcze bardziej interesujące z punktu widzenia oceny pracodawców, a więc tych, którzy muszą dbać o to, aby było czyste powietrze w restauracjach, barach, instytucjach rządowych, pozarządowych i innych, jest właściwie w tym momencie prawie całkowita zgoda na stuprocentowe wyrugowanie tej substancji, jak wiadomo, całkowicie kancerogennej, z tych miejsc. Oni… Zresztą ten argument to nie jest tylko i wyłącznie argument merytoryczny, oni po prostu nie chcą podejmować kosztów, jakie są związane z budową specjalnych kabin, palarni itp, rzeczy, bo to są dosyć duże pieniądze. Państwo tego nie dotuje. Ja zresztą, nawiasem mówiąc, jestem przeciwnikiem tego rodzaju dotacji i uważam, że to byłby bardzo dobry i bardzo skuteczny pierwszy krok do tego, żeby powietrze w Polsce stało się jeszcze czystsze niż jest. Chociaż musimy podjąć wspólne działania, ponieważ w tej chwili mamy bardzo groźny drugi czynnik zagrożenia w tym zakresie. Pył zawieszony już jest nie tylko z tytoniu, ale również z innych źródeł. Ale co jest ciekawe, są takie miejsca… Jestem jednym z koordynatorów badania europejskiego w tym zakresie… Prowadzonego z funduszy europejskich jakiś czas temu, w paru krajach europejskich, w tym również i w Polsce. Pył zawieszony w takich miejscach, jak restauracje, bary i puby, mówię tutaj o ogródkach zewnętrznych. On wynika w tej chwili bardzo ściśle… To znaczy, jeżeli te miejsca bierzemy pod uwagę, to natężenie pyłu zawieszonego w tych miejscach z tych dwóch źródeł jest właściwie takie samo. Chociaż oczywiście, jeśli mówimy o milionach ton tlenku węgla w powietrzu, to tytoń nie daje takiego zagrożenia, jakie dają źródła środowiskowe i przemysłowe.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Dziękuję bardzo.

Zatrzymaliśmy się na tytoniu, ale jeszcze niedawno wydawało nam się, że mamy jakieś sukcesy, jeżeli chodzi o walkę z tytoniem i ta ustawa z roku chyba 2006, jeżeli dobrze pamiętam, która wprowadzała ograniczenia, przyniosła jakieś skutki, ale też doskonale wiemy i słyszymy, że niestety, wzrasta liczba palaczy wśród młodzieży, młodych, nawet uczniów szkół podstawowych, w postaci papierosów elektronicznych, podgrzewaczy i to się staje powoli wielkim problemem, wielką plagą. I to są środki, które czasami są niewykrywalne nawet przez rodziców ze względu na właśnie te urządzenia, a problem staje się coraz większy. A jest jeszcze też taka tendencja w niektórych środowiskach uznawania tych podgrzewaczy jako alternatywne leczenie nałogowego palenia tytoniu u osób, które nie są w stanie zrezygnować z palenia takich tradycyjnych papierosów.

Specjalista w Zakładzie Epidemiologii i Prewencji Pierwotnej Nowotworów w Narodowym Instytucie Onkologii – Państwowym Instytucie Badawczym im. Marii Skłodowskiej-Curie Krzysztof Przewoźniak:

Mogę jeszcze jeden komentarz?

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Bardzo proszę.

Specjalista w Zakładzie Epidemiologii i Prewencji Pierwotnej Nowotworów w Narodowym Instytucie Onkologii – Państwowym Instytucie Badawczym im. Marii Skłodowskiej-Curie Krzysztof Przewoźniak:

Na sam koniec. Nie chcę kontynuować kwestii tytoniu, bo dzisiaj przedmiotem naszego posiedzenia jest smog i zagrożenia środowiskowe, ale w tym kontekście chciałbym powiedzieć jedną rzecz ważną. To jest zresztą, bardzo skrótowo, w tym materiale powiedziane – i my sobie kompletnie z tego nie zdajemy sprawy. Również częściowo świat naukowy, bo te badania dopiero są prowadzone. Podstawowym źródłem plastiku w morzach i oceanach są niedopałki papierosów. Nie butelki, które czasami widać na różnego rodzaju filmach, które się kumulują gdzieś w jakichś zatokach, np. na Filipinach, ale niedopałki

papierosów. Ich biodegradacja to jest nawet 25 lat. Tutaj chciałbym zwrócić uwagę… A i teraz wracam do tego problemu, o którym mówił pan przewodniczący. Ustami polskiego dyrektora wykonawczego Philip Morris. Ten wielki koncern obiecuje całkowicie restrukturyzować swoją produkcję z wyrobów tradycyjnych, chociaż jeszcze pewnie przez 20, czy 30 lat będziemy mieli z nimi do czynienia, na wyroby nowe. One są całkowicie wykonane z niebiodegradowalnego plastiku, więc proszę sobie wyobrazić, dzisiaj produkujemy na świecie kilka bilionów sztuk papierosów, gdyby zamienić to na kilka bilionów sztuk elektronicznych papierosów, mówię w tej chwili nie o kwestii wdychania pary wodnej, zawierającej różnego rodzaju substancje, ale o tym, jakie mogą być skutki dla środowiska, jeżeli nastąpi ta restrukturyzacja. I znowu polecam współpracę w tym zakresie. Moim zdaniem powinniśmy działać wyprzedzająco.

Przewodniczący poseł Marek Hok (KO):

Dziękuję bardzo.

Będziemy powolutku zbliżali się ku końcowi, ponieważ mamy jeszcze dzisiaj prace na sali plenarnej. Chciałbym serdecznie podziękować i zachęcić resort środowiska i klimatu do współpracy ze środowiskiem naukowym, które ma bardzo dużą wiedzę i myślę, że ta współpraca jest na bieżąco, tylko dzisiaj jest taka okazja, że możemy o tym publicznie powiedzieć i serdecznie dziękuję za spotkanie. Bardzo prosiłbym pana dyrektora o informację dotyczącą statystyki chorób związanych z powietrzem.

Jeszcze raz dziękuję bardzo za spotkanie i przepraszam za może zbytnią nachalność moich kolegów i koleżanek, wielu osób nie było, ale cieszę się, że mogliśmy się spotkać, wymienić się poglądami. Tak, że dziękuję serdecznie i zamykam posiedzenie podkomisji stałej do spraw zdrowia publicznego.

Jeszcze raz dziękuję bardzo.